10 gr.

10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9. — NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29. — SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 8. — ZAKOPANE, Krupówki. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rok I. Nr. 24.

Kraków, piątek 24 listopada 1939 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję manuskrypty będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Zarzewie powstania nie wygasa.

Powstanie arabskie w Palestynie rozszerza się. — „Times" przemilcza. — Pomyślny wywiad przyczyną trosk angielskich.

Kairo, 24 listopada. Tutejsza ludność arabska nie daje wiary wywiadowi przedstawiciela dziennika „Times" z „dobrze poinformowanym patrjotą arabskim", w którym ten daje wyraz niezadowoleniu z przebiegu akcji w Palestynie.

W tym wywiadzie twierdzi się, że powstanie w Palestynie jest tylko czczym wymysłem. Dalej wymienia się, że przywódcy powstańczy składają się wyłącznie z „brutalnych desperatów", którym żaden prawdziwy Arab nie wierzy. Dlatego nie należy brać udziału w powstaniu. Jest to wyrazem poglądu wielu Arabów, którzy zgodzili się już na współpracę z władzami brytyjskiemi. Szczególnie dodatnio wpłynęła miała na Arabów umowa angielsko-turecka.

Na całkiem przejrzysty cel, jak również niezręczne wywody propagandy zwrócono uwagę w Kairze i przyjęto je z uśmiechem politowania. Rośnie tu ogólne przekonanie, że wiadomości są wynikiem przykrej sytuacji Anglji która nie jest w stanie dać sobie radę z powstaniem palestyńskiem.

Zwalczany w ciągu długich lat przez Anglików w sposób brutalny i wprost nieludzki fanatyzm, wzmógł się jeszcze bardziej po umowie angielsko-tureckiej. Obecnie walka w Palestynie pociąga za sobą większe straty niż dotychczas. Mimo to jednak Anglji nie uda się sztuczka, jaka się jej powiodła w czasie wojny światowej. **Patrjotyzm i przywiązanie Arabów do wolności nie uda się uśmierzyć złotem angielskiem. Również współpraca angielsko-żydowska przyczynia się do podsycania powstania Arabów.**

W całych Indjach podjęto walkę o wolność.

Jednogłośnie zdecydowano się na odmowę współpracy (noncooperation) z Anglją.

Delhi, 24. listopada. — Obradujący w Allahabadzie indyjski kongres narodowy powziął w ub. czwartek jednogłośną uchwałę przeprowadzenia w całych Indjach zasady niewspółpracowania (noncooperation) z władzami angielskiemi t. zn. z Wielką Brytanją w razie gdyby Anglja nadal sprzeciwiała się żądaniom narodu indyjskiego o wolność, nową konstytucję i własny rząd.

Tę jednogłośnie przyjętą decyzję indyjskich przedstawicieli narodowych Ghandi przedłożył wicekrólowi brytyjskiemu. Jak wiadomo niedawno temu przewodniczący kongresu narodowego przedłożył wicekrólowi na piśmie obecnie uchwalone decyzje kongresu.

Dalsze komunikaty stwierdzają, że powstanie w Indjach północno-zachodnich przybiera coraz większe rozmiary. Do powstańców Waziristanu ostatnio przyłączyły się i inne plemiona Mahmande, aby wspólnie wystąpić przeciwko wojskom brytyjskim.

Coraz fatalniej.

Gazeta szwajcarska o trudnościach angielskich.

Berno, 24 listopada. — Artykuł „Schweizerische Handelszeitung" zwraca uwagę na to, że gospodarcze skutki blokady i z nią związany sposób prowadzenia wojny morskiej ma dla Anglji na niektórych terenach tak samo ujemne skutki, a często nawet i poważniejsze, niż dla Niemiec.

Dzisiejszy sposób prowadzenia wojny morskiej zagraża przedewszystkiem transportom morskim, które przez zatopienie okrętów, przez niebezpieczeństwo min, przez zamknięcie niektórych dróg i częste kontrole, w bardzo poważnym stopniu są obarczone dodatkowymi wydatkami i nadzwyczajnem ryzykiem. Nierównomierny wzrost kosztów transportu nie odbija się na żadnem z państw tak fatalnie, jak na samej Anglji. Podczas gdy Niemcy małą tylko część swojego importu prowadzą na drodze morskiej, to cały przywóz do Anglji odbywa się statkami. Ażeby skutki podrożenia transportu morskiego złagodzić, angielski rząd naklania państwa neutralne, by zrezygnowały z podwyższania opłat transportowych. Sam jednak postępuje jeszcze kategoryczniej, gdyż stara się koszty poniesione przez podrożenie transportu zwalić jedynie na państwa neutralne. Tak np. koszty transportu towarów z Chin do Europy podrożały o 50 proc., ale tylko dla dostaw do państw neutralnych. **Wszystko to spowodowało już we wrześniu fakt, że koszty utrzymania w Wielkiej Brytanji podniosły się o 10 proc. To podrożenie środków żywnościowych pociąga dla angielskich konsumentów dodatkowe wydatki przekraczające 2 miljardy franków rocznie. Te nadzwyczajne wydatki, rozdzielone równomiernie na osobę, okażą się o wiele poważniejszemi stratami, niż te, jakie każdy Niemiec poniósł przez blokadę morską.**

W szczególności artykuł dowodzi, jak bardzo cierpią neutralne porty (zwłaszcza holenderskie i belgijskie), wskutek angielskich metod wojny morskiej. Niemcy mają przez Włochy, państwa bałkańskie, kraje bałtyckie i Rosję tyle połączeń ze światem, że angielskie szykany stosowane wobec państw neutralnych, nie mogą ich dotknąć.

Zagraniczna polityka Węgier.

Budapeszt, 24 listopada. — Podczas debaty nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych zajmował się **hr. Csaky omówieniem stanowiska Węgier w obecnym konflikcie.** Dał on obraz położenia Węgier podczas ostatnich tygodni, oraz nakreślił ogólny zarys projektów na najbliższą przyszłość.

Na wstępie rozprawił się hr. Csaky w sposób **niezwykle zdecydowany** z polityką powojenną państw zwycięskich. Podkreślił on, że **nie można było uregulować spraw europejskich bez uwzględnienia potrzeb niemieckich**, a mocarstwa zachodnie jeszcze większy błąd popełniły, gdyż usiłowały uprawiać politykę antyniemiecką.

W dalszym ciągu minister spraw zagranicznych omawiał **stosunek Węgier do swoich sąsiadów.** Podziękował on przedewszystkiem Führerowi za jego wielką mowę z dnia 6 października, w której to Führer w specjalnie serdecznym tonie zwrócił się do Węgier. Hitler stwierdził wtedy, że przyjaźń niemiecko-węgierska nadal rozwija się pomyślnie, i zagwarantował nienaruszalność granicy niemiecko-węgierskiej. **Niezwykle ciężkie doświadczenia niedawnej przeszłości wpoiły w Węgry przekonanie, że Europa tylko traci przez słabość Rzeszy.** Utrzymanie duchowej oraz fizycznej równowagi zawdzięczają Węgry także po większej części wyrozumiałej i przewidującej polityce Włoch Mussoliniego.

Stosunek Węgier do Jugosławji znajduje się także na drodze do poprawy, ponieważ silna Jugosławja **leży poprostu w interesie Węgier.** Rozwój zaprzyjaźnionej Jugosławji śledzą Węgry ze szczerą sympatją. Węgry podjęli także inicjatywę oczyszczenia atmosfery panującej w stosunkach rumuńsko-węgierskich, lecz urzeczywitnienie postulatów węgierskich jest pierwszą zasadą przyszłości Węgier.

Udział Węgier w bloku państw południowo-wschodnio-europejskiej zależy od dwóch warunków: 1) blok ten nie może być skierowany przeciwko państwu trzeciemu, 2) przedtem należy usunąć sprzeczności między Węgrami a państwami zainteresowanemi, ponieważ w przeciwnym razie całe to przedsięwzięcie **utknie na wzajemnem okłamywaniu się.**

O stosunkach wobec **Rosji Sowieckiej** powiedział węgierski minister spraw zagranicznych, że nie można sobie wyobrażać **jakichkolwiek sprzeczności** w interesach tych obu państw.

Zwracając się do Anglji i Francji, stwierdził hr. Csaky, że wśród ludności węgierskiej panuje niezadowolenie, gdyż demokracje zachodnie nie zdołały niczego nauczyć się w przeciągu ubiegłych nieszczęsnych dwudziestu lat, co można było już zauważyć podczas sprawy Czechosłowacji.

Zawarty niedawno ze **Słowacją** pakt gospodarczy może służyć **za punkt wyjścia do dalszych traktatów** między temi państwami. **Na zakończenie skrytykował hr. Csaky blokadę angielską, która przedstawia wielkie niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego Węgier.** Węgrzy jednak nie ugną się ani nie ustąpią przed kontrolą wykonaną na ich koszt.

* * *

Po przyjęciu expose ministra spraw zagranicznych **przez wszystkie partje**, rozpoczęła się w parlamencie **dyskusja** nad budżetem premjera. **Kilku posłów podkreśliło konieczność rozumnej polityki mniejszościowej, od której zależy przyszłość Węgier i domagało się ustanowienia ministerstwa dla spraw mniejszościowych.** Premjer hr. Teleky oświadczył, że temi sprawami zajmuje się specjalny sekretarz w prezydjum Rady ministrów. Resort ten jest **niezwykle ważny**, ponieważ Węgry obejmują prowincje zamieszkałe przez mniejszości narodowe. W dalszym ciągu mowy minister stwierdził konieczność wychowania generacji, któraby nie politykowała bezmyślnie, lecz przez gruntowne wychowanie, mogła sprostać swym zadaniom.

Następnie zajmował się hr. Csaky trudnościami, jakie powstały przy odżydzaniu krajów karpackich, gdzie większa część handlu znajduje się w rękach żydowskich, a chłop tamtejszy jest niemal że niewolnikiem żydów.

Minister dla obszarów północnych Węgier, **Jarosz**, oświadczył, że z 12.000 koncesyj przemysłowych w prowincjach północnych znajduje się **10.000 w rękach żydowskich.** Podczas rewizji reformy rolnej przeprowadzonej swego czasu przez Pragę, wyłoniła się konieczność ponownego rozdziału 180.000 mórg ziemi.

Urzędowe oświadczenie włoskie.

Fantastyczne kłamstwa angielskie zdemaskowane.

Rzym, 24 listopada. — Urzędowe oświadczenie zwraca się dobitnie przeciw rozpowszechnianym — z jasnych powodów — kłamstwom angielskim. Dziennik angielski „Financial Times" zapowiada — tak brzmi oficjalne dementi — ważne umowy między Anglją a Włochami, które mają dojść do skutku w najbliższej przyszłości(?). Szczegóły tego angielskiego artykułu zdradzają rażącą nieznajomość włoskich stosunków gospodarczych.

Oświadcza się tam, między innemi, że Włochy mają otrzymać w zamian za aparaty mechaniczne ponad 8 miljonów tonn węgla z Anglji, a za jutę indyjską mają dostarczyć Anglji 2 miljony cetnarów konopi.

Już z tych szczegółów wynika, jakie fantastyczne wiadomości rozpowszechnia dziennik angielski.

Komunikat urzędowy podkreśla na końcu, że raz na zawsze dementuje takie wiadomości, gdyż byłoby naprawdę trudno zatrzymywać się na każdem kłamstwie zagranicznych dzienników. Włochy nie mają na to czasu.

Holandja przerywa żeglugę do Anglji.

Amsterdam, 24 listopada. „Niuwe Rotedamsche Courant" donosi, że żegluga holenderska do Anglji została we środę wstrzymana na podstawie rady rządu holenderskiego, w związku z niebezpieczeństwem grożącem od pływających min. Parowiec „Batawia", który we środę opuścił Rotterdam, powrócił z pod Maasluis do portu rotterdamskiego. Popołudniu odbyła się w Hadze konferencja przedstawicieli rządu z miarodajnymi czynnikami holenderskiej żeglugi. Szczegółowo omówiono kwestję wstrzymania żeglugi holenderskiej.

Pomyślne wywiady nad Francją i Anglją.

Zwycięskie walki powietrzne dowodem wyższości niemieckiego lotnictwa. — Atak lotniczy koło Pirmasens odparty.

Berlin, 24 listopada. **Najwyższa Komenda Sił Zbrojnych donosi:**

Na południowy zachód od Pirmasens, nieprzyjacielska kompanja zaatakowała niemieckie straże przednie. Atak odparto jednak, a nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Dnia 22 listopada ożywiona działalność wywiadowcza niemieckiego lotnictwa nad Francją i Anglją wydała doskonałe wyniki, pomimo silnej kontrakcji nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich i artylerji zenitowej. Nad Sedanem zestrzelono samolot francuski. W okolicy wysp Shetlanckich hydroplan angielski uległ znacznemu uszkodzeniu wskutek ognia bombowców nurkowych.

Przy strzeżeniu granicy przez liczne samoloty myśliwskie, doszło kilkakrotnie do mniejszych walk powietrznych, przyczem zestrzelono cztery francuskie samoloty myśliwskie. Pod Freiburgiem samoloty francuskie zmusiły niemiecki samolot do przymusowego lądowania.

Dnia 21-go listopada doszło nad terenem francuskim do walki powietrznej pomiędzy 9 niemieckimi samolotami bombowymi a 7 francuskimi samolotami myśliwskimi. Atak francuskich samolotów został odparty, co umożliwiło samolotom niemieckim dalszą działalność wywiadowczą nad terenem francuskim.

Samoloty nieprzyjacielskie, które przeleciały nad terytorjum Rzeszy, trzymały się w niedalekiej odległości od granicy.

Skuteczny przebieg walk powietrznych

Pięć samolotów francuskich zestrzelonych.

Berlin, 24 listopada. — W związku z wywiadowczą działalnością niemieckich wojsk lotniczych w dniu 22 listopada miały miejsce nad Francją walki powietrzne, w których lotnicy niemieccy odnieśli świetne zwycięstwo. Niemieckie eskadry myśliwskie, którym towarzyszyły niemieckie aparaty wywiadowcze dowiodły, że niemieckie „Miesserschmity" znacznie przewyższają nieprzyjacielskie samoloty typu „Curtisa" lub „Morana". I tak, trzy myśliwskie samoloty natknęły się w Hornbach-Bitsch na cztery aparaty nieprzyjacielskie, przyczem trzy z nich zniszczyły. Na południu od Saarbrücken strącono samolot typu „Morane". Następnie walki powietrzne odbyły się we Francji półn.-wsch., a potem znów na południe od Saarbrücken. Osiem samolotów niemieckich spotkało się z dziesięciema francuskimi. W tym dniu odbyły się walki powietrzne w sześciu miejscach. Francuzi utracili w nich 5 samolotów. Jeden samolot niemiecki nie powrócił do portu macierzystego.

Nowy alarm lotniczy w Anglji południ.-wschodniej.

Londyn, 24 listopada. Angielskie ministerstwo lotnictwa i ministerstwo dla bezpieczeństwa wewnętrznego wydały we środę wieczór wspólny komunikat, w którym ogłaszają, że w południowo-wschodnim okręgu Anglji krótko przed godz. 22-gą nastąpił alarm lotniczy. Odwołanie alarmu nastąpiło pół godziny później. Krótko przed godz. 22-gą artylerja przeciwlotnicza otwarła ogień nad południowo-wschodniem wybrzeżem. Równocześnie ogłoszono w okolicy alarm lotniczy. Pięć minut przedtem można było słyszeć z pobliskiej miejscowości, jak gdzieś w chmurach grały karabiny maszynowe.

Jak dowiadujemy się z Londynu, słyszano przez trzy kwadranse u ujścia Tamizy strzały karabinów maszynowych. Reflektory rozświetlały nocne ciemności.

W angielskich kołach oficjalnych zwraca się szczególną uwagę na wielką aktywność, jaka panowała przedwczoraj w powietrzu. **Jak oficjalnie komunikują, sześć samolotów niemieckich przedwczoraj w nocy zaatakowało wyspy Shetlanckie zrzucając bomby. Brytyjski samolot został wówczas spalony.**

Także Francuzi stracili we środę dwa samoloty.

Nareszcie z Londynu komunikują, że w południowo-zachodniej Francji i w Paryżu nastąpił alarm lotniczy. Został on odwołany dopiero po godzinie.

—o—

Kto jedzie do Anglji drży o życie.

Gazeta hiszpańska o angielskiej bezradności.

Madryt, 24 listopada. Gazety hiszpańskie w sprawozdaniach o położeniu wojennem, stwierdzają, że na morzu panuje wielkie niebezpieczeństwo wskutek min oderwanych oraz działalności niemieckich łodzi podwodnych. Każdy, kto wybiera się do Anglji, powinien przedtem napisać testament!

„Alcazar" pisze w związku z tem, że zapowiedziane represje przeciwko podkładaczom min na Morzu Północnem stanowią tylko wykręt w tej nadzwyczaj drażliwej sytuacji. Niemcy sprowadzają swoje środki żywnościowe drogą lądową. Anglja natomiast może być zaopatrzona jedynie drogą morską, która obecnie jest coraz bardziej niebezpieczna. Anglja „wpadła do własnego dołka". W podobnym sensie pisze także gazeta „Madrid".

—o—

Represje angielskie bez wpływu na niemiecko-jugosłowiańskie stosunki handlowe.

Belgrad potępia plany korsarzy bryt. kolidujące z prawem międzynarodowem.

Belgrad, 24 listopada. — Pogróżki angielskie i zopowiedź stosowania nowych sposobów prowadzenia wojny morskiej **niezgodnych z prawem narodów**, wywołały w Jugosławji bardzo ujemne wrażenie. Pisma podkreślają, że stosunki handlowe między Niemcami a Jugosławją nie ucierpią wskutek zastosowania metod niezgodnych z prawem narodów. „Vreme" stwierdza, że mowa Chamberlaina wywołała niemiłą dla niego reakcję, przedewszystkiem w państwach neutralnych, gdyż kraje te uważają, że wszystkie represje skierowane przeciw Niemcom zaszkodzą przedewszystkiem handlowi państw neutralnych.

Gospodarka brytyjska zachwiana

Przemysłowcy i rękodzielnicy przeciw chaotycznym stosunkom.

Berlin, 24 listopada. — Liczne komunikaty o zamiarach wprowadzenia nowych rozporządzeń przez rząd brytyjski dają wiele do myślenia. Wynika z nich, że handel i komunikacja są niezwykle utrudnione i cierpią z powodu nowych warunków. Prezydjum londyńskiej Izby Handlowej postanowiło zażądać od rządu brytyjskiego, aby kontrolę przeprowadzano tylko wtedy, jeżeli równocześnie można udowodnić, że kontrola ta jest o wielkiem znaczeniu, a nieprzeprowadzenie jej pociągnęłoby duże straty.

Także na rynku środków żywnościowych zapanował niezwykły chaos. **Przedwczoraj zorganizowano w Londynie wiece wszystkich rzeźników, którzy zaprotestowali przeciwko chaotycznym stosunkom przy rozdziale mięsa. „News Chronicle" zaznacza przytem, że na zebraniach tych domagano się zaniechania wszelkiej kontroli, ponieważ ta doprowadza tylko do zaniepokojenia i sprzeciwu ze strony klienteli.** Rzeźnicy otrzymują w miejscach rozdziału mięsa tylko 25 proc. żądanej ilości.

Nie brak także skarg w innych działach życia gospodarczego. **Związki górnicze w południowej Walji donoszą o nowych wypadkach redukcji górników w ostatnim czasie. „Daily Herald" stwierdza, że górników zwolniono dlatego, gdyż przewidziany kontyngent zbytu węgla został wstrzymany. Obecnie w południowej Walji jest ponad 20.000 bezrobotnych górników. „Financial News" donosi, że w ostatnim momencie udało się zapobiedz strajkowi w trzech zakładach górniczych w Nordnothumberland. Tysiące robotników zagroziło strajkiem, ponieważ właściciele kopalń nie chcieli wypłacać rodzinom pozostałym po wojskowych wyznaczonych dotacyj. Dopiero po energicznych interwencjach. właściciele kopalń uskutecznili te wypłaty.**

Także stocznie angielskie mają swoje troski. Wielkie trudności powstały mianowicie przy uzupełnianiu braków spowodowanych wojną morską, gdyż nie ma odpowiedniej ilości fachowców. Zarówno pracodawcy, jak i związki pracowników zarządały od admiralicji i Ministerstwa Pracy zwolnienia wszystkich fachowców okrętowych ze służby wojskowej. W przeciwnym razie polecenia dane stoczniom nie będą mogły być wykonane. „Daily Telegraph" uskarża się, że zwolnienie tych pracowników następuje zbyt powolnie. Pewna firma, która starała się o zwolnienie 400 ludzi otrzymała dotychczas zaledwie 5-ciu ludzi W innym wypadku domagano się zwolnienia 150 ludzi, otrzymano natomiast tylko trzech.

Rząd francuski, który dotychczas chełpił się, że we Francji nie ma żadnych trudności przy zaopatrywaniu się w surowce, chwycił się obecnie takich zarządzeń, które na całą tę sprawę rzucają zupełnie inne światło. Na podstawie zarządzenia nie wolno w przyszłości sprzedawać żadnych odpadków stalowych i żelaza bez pozwolenia. Nie mogą one także być przedmiotem zużycia, sprzedaży lub wymiany. Właściciele składów starego żelaza są zobowiązani do zgłoszenia swoich zapasów w Ministerstwie Zaopatrzenia.

Neutralny rzut oka na rynek żywnościowy.

Amsterdam, 24. listopada. — Londyński korespondent gazety „Zaberland" zauważa, że wyżywienie w Anglji, a m. i. optymizm oficjalny o angielskich zapasach i o ich niewyczerpalności są tylko złudzeniem. Korespondent wskazuje, że rząd brytyjski już swego czasu był zbyt optymistycznym. Okazało się jednak potem, że nie można się obejść bez surowych orzepisów kontrolnych. Także on, to znaczy korespondent otrzymał obecnie kartę żywnościową.

Skutki fałszywej polityki zagranicznej.

Turecka gospodarka czeka daremnie na brytyjskie zamówienia. — Odczuwa się braki wielkiego niemieckiego rynku zbytu.

Amsterdam, 24 listopada. **Korespondent „Times'a" w Ankarze opisuje ponury obraz angielsko-tureckich stosunków handlowych, które stoją w rażącem przeciwieństwie do optymistycznej perspektywy brytyjskiego handlu z przyjaciółmi wielkiego Imperjum kreślonej w Izbie Gmin.**

Podsekretarz stanu tureckiego urzędu spraw zagranicznych razem z przedstawicielami tureckiego ministerstwa skarbu i tureckiego Banku Centralnego wyruszyli do Londynu, ażeby omówić gospodarcze i finansowe stosunki pomiędzy obu państwami. W związku z tem pisze korespondent, że w Turcji oczekiwano, iż te rokowania przyspieszą brytyjskie zakupy w Turcji. **Turecki eksport z powodu zupełnego zaniechania niemiecko-tureckiego handlu, spadł poważnie od chwili wybuchu wojny. W Turcji sądzą, że Anglja nie poczyniła jeszcze odpowiednich „starań", ażeby zastąpić Niemcy, tego najważniejszego odbiorcę tureckich produktów. Niemcy napróżno zwracali uwagę na to, że obecne położenie Turcji jest wynikiem jej fałszywej polityki zagranicznej ostatnich czasów.**

Należy przyznać, że Turcja ma poważne powody do trosk, gdyż o tej porze roku normalnie rozpoczynał się tutaj wzmożony eksport do Niemiec. Brytyjskie zakupy dla Turcji były zawsze nietylko bardzo znikome, ale należy jeszcze dodać, że zawsze dawał się we znaki brak odpowiednich środków lokomocji dla dostaw do Anglji. — **Jak twierdzą, turecki minister handlu uważa położenie za tak krytyczne, iż zagroził ustąpieniem. w razie gdyby nie znalazła się możliwość rychłego rozwiązania tej zawiłej sprawy.**

„Inicjatywa" pewnego członka Izby Gmin.

Londyn, 24. listopada. — Jeden z posłów w angielskiej Izbie Gmin zapytał oficjalnie Chamberlaina z charakterystyczną angielską opryskliwością, czy rząd nie zamierza zastanowić się nad kwestją umieszczenia nowych jeńców wojennych na okrętach brytyjskich? Prawo narodów byłoby pogwałcone. Taki sposób mógłby stanowić środek odstraszający przeciw niemieckim atakom. Ze względu na publiczny charakter posiedzenia. Chamberlain nie mógł postąpić inaczej, dał więc pełen zakłopotania odpowiedź negującą.

Konsternacja w Belgji.

Wzmocnienie metod pirackiej walki Chamberlaina dotkliwie zagraża belgijskiemu handlowi portowemu.

Bruksela, 24 listopada. — **Jak dużą konsternację wywołało w Belgji oświadczenie Chamberlaina na forum Izby Gmin, można skonstatować w komunikatach półurzędowej agencji „Belga", która wydała we środę wieczorem dodatek nadzwyczajny:** „Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin, że Anglja jest zdecydowana skonfiskować wszystkie towary eksportowe pochodzące z Niemiec albo będące własnością niemiecką, także na neutralnych okrętach, wywołało najżywsze zaniepokojenie w kołach gospodarki belgijskiej.

W Antwerpji, jak podają koła zainteresowane żeglugą, belgijska komunikacja tranzytowa przez Ren wynosi jedną trzecią całego obrotu portu. **Towarzystwo żeglugi morskiej w Antwerpji zwróciło rządowi belgijskiemu natychmiast uwagę na poważne obawy panujące w tych kołach i prosiło, by rząd skomunikował się z władzami brytyjskiemi co do powyższej kwestji i rozpatrzył sprawe przeszkód dla neutralnej żeglugi belgijskiej.**

Urzędowe koła belgijskie, dodaje agencja, — wstrzymują się narazie od własnych owiadczeń, póki uchwała rządu brytyjskiego nie zostanie oficjalnie zakomunikowana Belgji.

Mistyfikacja.

Pani Marja była zadowolona z letniska, jak i z towarzystwa tu poznanego. Takich miłych ludzi rzadko się spotyka. Przez okno, do połowy przysłonięte storą, płynął z ogrodu odurzający zapach rozkwitłych kwiatów. Jakąś moc przyciągającą musiało posiadać to okno, skoro młoda osóbka nie spuszczała zeń oka, uśmiechając się tajemniczo. Co było powodem jej zadowolenia, trudno odgadnąć. Może uśmiechała się, przypominając sobie panią Zuzannę, która godzinę temu, w wielkim sekrecie i zaufaniu zdradziła jej tę komiczną tajemnicę?...

Wieczór zapadał. Przez okno widać było drobne ogniki światełek, płonących w willach; wyglądały, jak świętojańskie robaczki, wśród ciemnej masy uśpionych drzew. Aleja zielonkawych latarń ciągnęła się aż do kasyna. Pani Marja rozmyślała, czy nie czas byłoby się ubrać, by pójść na dancing. Umówiła się w ścisłem gronie interesujących znajomych. Wahała się jeszcze, wpatrując się ciągle w półotwarte okno i pachnący ogród.

Nagle coś przysłoniło jej widok. Na parapet okna wtargnął jakiś zuchwalec, który skierował lufę rewolweru prosto w jej głowę. Z pod czarnej maski wyglądały tylko oczy; z ust wydobyły się przyduszone dźwięki słów:

— Ręce do góry! Milczeć, bo strzelę!

Dziwne, że słowa te nie wywarły najmniejszego wrażenia na właścicielce mieszkania. Nawet tajemniczy uśmiech nie ustąpił z twarzy pani Marji. Z lekceważącym ruchem ramion zastosowała się do rozkazu tajemniczego bandyty. Tymczasem napastnik na dobre zaczął rozglądać się po pokoju. Miał wygląd prawdziwego apasza: głęboko nasunięta na czoło czapka. odpowiednie ubranie, oraz ruchy, zupełnie harmonizowały z tym wyglądem. Podczas, gdy pani Marja spokojnie dalej siedziała na krześle, apasz przerzucał wszystko w skrytkach jej toaletki.

— Moje pieniądze są w torebce, na stole, a moje klejnoty w szufladzie... — objaśniała uprzejmie.

Mężczyzna pośpiesznie sprawdził, czy istotnie mówiła prawdę i znalezione przedmioty chował do kieszeni. Kiedy skończył „robotę" — wciąż z gotowym do strzału rewolwerem — podszedł do okna, rozkazując podniesionym głosem:

— Teraz nie oglądać się!

Pani Marja wciąż z tym samym uśmiechem, patrzyła w drzwi. Gdy za chwilę odwróciła ku oknu swą piękną twarzyczkę, mężczyzny już nie było. Przez dłuższą chwilę nadsłuchiwała szmery z zewnątrz, przyczem na jej ustach wykwitł jeszcze bardziej ironiczny uśmieszek. Nacisnęła dzwonek. Zjawiła się pokojówka.

— Proszę mi podać suknię, przygotować trzewiki. Biżuterji dziś żadnej nie wezmę, nie potrzebna mi.

Po chwili auto zawiozło panią Marję do kasyna, przed bramę, na której widniał plakat z napisem: „Bal apaszów". Lekko wstępowała po dywanie schodów, rozważając całą przygodę.

— Ale też napędziłoby mi to strachu — mówiła sobie — gdyby gadatliwość Zuzanny nie uprzedziła mnie o dziwacznym pomyśle Roberta. Także osobliwy żart...

Jej zjawienie się na sali dzisiaj, jak zawsze wywoływało poruszenie. Otoczył ją zaraz rój wytwornych panów, prawiących jej komplimenty. Krótkie powitania, parę słów rzuconych, poczem piękna pani Marja opuściła towarzystwo, podchodząc do stolika, gdzie samotnie siedziała wytworna dama, ze znudzoną nieco miną. Na jej widok dama położyła zapalonego papierosa i z uśmiechem na ożywionej już twarzy wyciągnęła rękę.

— No i co? Przyszedł? — zapytała Zuzanna.

— Tak jest, przyszedł... Wszystko było tak, jak pani mię uprzedziła... Zagraliśmy cudownie komedję! Nie wiem nawet czyja rola wypadła lepiej, kto z nas był lepszym artystą? On był niezwykle naturalny. Trzeba go było widzieć, z jakiem znawstwem przeszukiwał szuflady! Skonfiskował mi wszystkie pieniądze, całą biżuterję.

Pani Margot śmiała się z serdecznem zadowoleniem.

— Ależ to pyszny kawał!... I pani bawiąc się doskonale, pozwoliła oczywiście spokojnie zabierać, co chciał!

— Naturalnie! Byłam do tego stopnia uprzejmą, że to go musiało chyba wprawić w zdumienie. Mogłam krzyknąć, mogłam przecie zadzwonić na służbę. Zachowałam się jednak zupełnie poprawnie, gdyż wiedziałam doskonale, że to żart, że ten, niby bandyta, to nasz kochany towarzysz i przyjaciel, Robert, w stroju i roli apasza... Ciekawam też, kto z nas lepiej się ubawił, ja, czy on?

— Z całą pewnością pani — zawołała Zuzanna. — Niech mu to pani powie sama, jak przyjdzie...

— Oczywiście, zaraz mu to powiem!... — odparła z uśmiechem pani Marja.

— Wie pani, może lepiej nie dzisiaj, może jutro... Pani jednak nie zna Roberta. On może jeszcze dziś żałować: może wyrzuca sobie, że przestraszył panią, którą tak uwielbia..., może dziś wcale nie przyzna się do kawału...

— Sądzę jednak, że ten żart wcześniej czy później wyjdzie na jaw, że za chwilę zjawi się z całą moją własnością i z pokorą zwróci moją własność — rzekła pani Marja, śmiejąc się figlarnie.

— Droga pani, w tej chwili przyszła mi dziwna myśl. A jeśli to nie był Robert?... A nuż to był prawdziwy złodziej? Byłoby to okropne! Skąd pani ma tę pewność, że to był on, czy go pani poznała, napewno?

— No, przysięgać bym nie mogła, że to on. Był doskonale ucharakteryzowany.

— A jeżeli naprawdę to nie był on? Cóż pani zrobi, jeśli on przyjdzie za chwilę i na żądanie pani, zwrócenia łupu sfingowanego rabunku, odpowie, że wogóle nie ma o niczem pojęcia? Mogło się zdarzyć, że się namyślił i zaniechał zamierzonego figla, a przypadek zrządził, iż prawdziwy jakiś złodziej zrabował pani wszystko? Przecież i tak mogło się zdarzyć!

— I to nie byłoby wykluczone... oczywiście, ale nawet wówczas cała historja nie byłaby tragiczną.

— Jakto, tak łatwo zrzekłaby się pani pieniędzy i wszystkich klejnotów?

— Nie, w każdym wypadku otrzymam je z powrotem! — odparła pani Marja zawsze z tym samym lekkim uśmieszkiem. — Otóż i ja ze swej strony pragnęłam Robertowi również zrobić niespodziankę i natychmiast, po pani powiadomieniu, zadzwoniłam do policji, by roztoczyła nadzór nad moją willą. Bez względu więc na to, kto wszedł do mojego mieszkania, musiał być zaaresztowany...

— Co, i pani to uczyniła, naprawdę?... — westchnęła pani Zuzanna, przyczem twarz jej nagle zbielała.

— Ależ droga pani, proszę się nie denerwować! To fraszka, naszemu Robertowi nic się stać nie może. Przecież jesteśmy tu obie. On się wylegitymuje i wszystko pójdzie gładko...

Jeszcze nie dokończyła mówić, gdy w tej chwili do obu kobiet podeszli dwaj panowie i stanęli obok stolika. Jeden z nich momentalnie zarzucił kajdanki na ręce Zuzanny, podczas gdy drugi dyskretnie przemówił do pani Marji:

— Proszę się nie przerażać. Przychodzimy z komisarjatu policji, dokąd przyprowadzono właśnie poszukiwanego oszusta i międzynarodowego złodzieja, Julota, występującego tutaj pod nazwiskiem Roberta de Montrenille. Teraz właśnie aresztujemy jego wspólniczkę. Jej dziełem był cały ten zainscenizowany napad, który tylko dzięki pani ostrożności nie doszedł do skutku...

Przełożył Z. K.

—o—

Stany Zjednoczone przeciw angielskiej kontroli.

Welles stanowczo odrzuca brytyjską kontrolę eksportu amerykańskiego.

Waszyngton, 24 listopada. — Obecny minister spraw zagranicznych Welles, wyjaśnił we środę stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych, wedle którego każdy obywatel ma prawo do utrzymania stosunków handlowych „bona fide“ z państwami neutralnemi, bez względu na toczącą się wojnę europejską. **Welles ogłosił również, że po otrzymaniu brytyjskiego oświadczenia o stosowaniu kontroli eksportu amerykańskiego, Departament Stanu zakomunikował rządowi angielskiemu, że rząd amerykański z zasady nie uznaje żadnego mieszania się państw wojujących w sprawy handlowe państw naprawdę neutralnych.** Na pytanie, co należy rozumieć pod wyrazem „handel neutralny“, Welles odpowiedział: „Transakcje zawarte w dobrej wierze między obywatelami państw neutralnych“.

—o—

Czy tajna wojna?

W jaki sposób p. Churchill i King-Wood okłamują opinję angielską.

Amsterdam, 24 listopada. — „Daily Express“ krytykuje opieszałość odpowiedzialnych czynników wojskowych, które informują prasę brytyjską o zdarzeniach wojskowych i pyta otwarcie, czy ze strony brytyjskiej istnieje zamiar prowadzenia tej wojny jako wojny tajnej? Bowiem admiralicja i brytyjskie ministerstwo lotnictwa starannie trzymają wszystko w tajemnicy. Tak np. w zeszłą niedzielę 5 statków handlowych najechało na miny i zatonęło. Admiralicja brytyjska ogłosiła ten fakt dopiero około północy. W poniedziałek zjawił się nad Londynem samolot niemiecki. O tym wypadku ministerstwo lotnictwa również milczało, a ogłosiło dopiero w godzinach wieczornych komunikat 5-cio wierszowy. Jeszcze gorzej postąpiono w sobotę, kiedy ministerstwo lotnictwa ogłosiło wiadomość o locie wywiadowczym samolotów brytyjskich do północno-wschodnich Niemiec. Prasa angielska dowiedziała się dopiero z radja niemieckiego o tem, że samoloty brytyjskie stoczyły bitwę powietrzną nad Wilhelmshafen. Pismo umieszcza dalej pytanie, dlaczego właśnie brytyjskie ministerstwo lotnictwa przemilcza takie wiadomości? Czy przemilcza je przed Niemcami? Nie! Wcale nie — odpowiada „Daily Express“! Przemilcza je jedynie przed opinją brytyjską.

—o—

Liczne wypadki buntu w portach indyjskich.

Bombaj, 24. listopada. — Jak donoszą z Bombaju, ugoda między Rosją a Japonją wywołała w Indjach wielkie wrażenie. **Indyjskie koła narodowe żywią nadzieję, że Rosja jeszcze mocniej zainteresuje się Indjami.**

Skuteczna działalność niemieckich łodzi podwodnych dała się poważnie we znaki na odcinku wymiany handlowej między Indjami i Wielką Brytanją. **Ogólnie liczą się z tem, że indyjski przemysł eksportowy poniesie z tego powodu wielkie szkody.** Potworne w treści komunikaty angielskie o wypadkach rzekomego brutalnego zatapiania okrętów przez niemieckie łodzie podwodne spowodowały w ostatnich dniach masowe bunty załóg licznych okrętów w portach indyjskich. Marynarze odmówili posłuszeństwa, bowiem nie mają zamiaru jechać na zagrożonych okrętach. Nawet podwyższenie płac nie wpłynęło na skłonność do ustępstw.

—o—

Najkosztowniejsza wojna Anglji.

Pociecha dla angielskiego płatnika podatków.

Londyn, 24 listopada. — Minister finansów Sir John Simon wygłosił we środę wieczorem ciekawą przemowę radjową. Poinformował w niej opinję publiczną o „znaczeniu“ uchwał, jakie ogłosił dnia poprzedniego w parlamencie, tyczących się wprowadzenia nowych bonów oszczędnościowych i bonów obrony. Wojna ta, jak oświadczył Simon angielskim płatnikom podatków, jest najkosztowniejszą wojną, jaką kiedykolwiek prowadzono. Dotychczas Anglja wydawała tygodniowo conajmniej 6 miljonów funtów.

—o—

Anglja produkuje gazy trujące w Palestynie.

Jerozolima, 24 listopada. Zakłady przemysłu chemicznego w Palestynie pozostają w służbie przemysłu zbrojeniowego mocarstw zachodnich i zostały znacznie rozbudowane i rozszerzone. Dotyczy to zwłaszcza fabryk potasu nad morzem Czerwonem, gdzie wyrabia się także chlor, sodę, materjały tłuszczowe, sole, magnezję itd. Niektóre fabryki przystosowano także do produkcji kwasu octowego z odpadków, tak ważnego dla wyrobu amunicji.

Dowiadujemy się, że w tamtejszych zakładach wyrabia się również gaz trujący, w rodzaju tego, jaki Anglja oddała Polsce do dyspozycji. Znamiennem jest, że powyższe fabryki urządzono przeważnie tam, gdzie można zatrudnić robotników tubylczych, których niesumiennie wystawia się na niebezpieczeństwa przy fabrykacji.

Nowa ciężka strata marynarki brytyjskiej.

Amsterdam, 24. listopada. — **Brytyjska admiralicja dopiero teraz przyznaje się do faktu, że ścigacz „Gipsy“ wjechał przedwczoraj na wschodnich wodach przybrzeżnych Anglji na minę. Strata ta jest dla floty brytyjskiej tembardziej bolesną, bo „Gipsy“ był całkiem nowym okrętem, pełniącym służbę dopiero od roku 1936. Koszty budowy tego ścigacza wyniosły ponad 300.000 funtów szterlingów. Eksplozja ścigacza nastąpiła w niedużej odległości od wybrzeża angielskiego. Ścigacz zatonął tuż po eksplozji. Z załogi, składającej się ze 150 marynarzy brakuje 48, a 21 zostało rannych.**

Monopole na obszarze Generalnego Gubernatorstwa

Kraków, 24. listopada.

Fabrykacja niektórych towarów była ujęta na terenach dawnego państwa polskiego **w system monopolowy,** t. zn. państwo było **jedynym wytwórcą** danych towarów. Istniały więc monopole: **solny, tytoniowy, spirytusowy, zapałczany i loteryjny.** Dochody płynące z monopoli były **bardzo znaczne** i stanowiły bardzo poważną pozycję w budżecie państwowym.

Tak np. dochody **z eksploatacji soli** wynosiły w r. 1937/38 46 miljonów zł., **z monopolu tytoniowego** 330 miljonów zł., **z monopolu spirytusowego** 258 miljonów zł., a **z monopolu loteryjnego** 23 miljony zł. Osobną pozycję tworzyły dochody **monopolu zapałczanego,** który pozostawał w dzierżawie Sp. Akcyjnej do Eksploatacji Monopolu zapałczanego w Polsce. Dochód dla skarbu państwa w r. 1937/38 wyniósł z tego źródła 10 miljonów zł.

Działania wojenne oczywiście **zahamowały działalność fabryk państwowych,** z których niejedna uległa zniszczeniu. Obecnie fabryki te **zostają uruchomione** w miarę możliwości pod zarządem Generalnego Gubernatorstwa. Zostały więc uruchomione **fabryki tytoniu i papierosów w Radomiu i Krakowie** oraz **dwie fabryki w Warszawie.** W fabrykach tych wyrabia się tytoń w paczkach oraz papierosy, natomiast fabrykacja cygar natrafia na pewne trudności, gdyż fabryki wyrabiające cygara znajdują się w przeważnej części na terenach okupowanych przez Rosję Sowiecką. Niemniej jednak fabrykacja cygar zostanie także niebawem zorganizowana, aby zadość uczynić zapotrzebowaniu ludności niemieckiej oraz funkcjonarjuszy władz niemieckich, którzy przyzwyczaili się do palenia cygar.

W pewnej mierze daje się narazie zauważyć brak pewnych sort papierosów, ale brak ten został spowodwany niemal wyłącznie **brakiem odpowiednich środków transportowych,** gdyż środki te zostały bądź wywiezione przez władze polskie, bądź też zniszczone skutkiem działań wojennych. Niebawem jednak **mankament ten** zostanie usunięty.

Poprawy sytuacji na rynku tytoniowym należy się tem bardziej spodziewać, że władze niemieckie wydały zarządzenia co do nowych zbiorów tytoniu. Plantacje tytoniu, które znajdują się w wielu połaciach kraju, zobowiązane są do dostarczania surowca do fabryk, które następnie przetwarzać będą na potrzeby ludności. **Zbiory tegoroczne są bardzo dobre i pokryją** zapotrzebowanie na dłuższy czas.

O ile monopol tytoniowy był monopolem zupełnym, t. zn., że poza fabrykami rządowemi nie trudniły się fabrykacją tytoniu żadne inne fabryki — to sprawa ma się inaczej **przy monopolu spirytusowym.** Prywatne gorzelnie fabrykowały spirytus i dostarczały go **do rafineryj rządowych,** gdzie pod kontrolą rządową dokonywano odpowiedniego oczyszczania fabrykatów. Gorzelnie, które narazie wstrzymały swoją działalność skutkiem wojny — podejmą swoje czynności po 1 grudnia, a dobry zbiór ziemniaków zapowiada, że **towaru tego nie zabraknie.** Obok ziemniaków używa się do fabrykacji spirytusu również melassy, produktu ubocznego przy przeróbce buraków cukrowych.

Korzystnie przedstawia się również na terenach Generalnego Gubernatorstwa **sprawa soli.** Dwie wielkie kopalnie soli **w Wieliczce i Bochni pokrywały 2/3 zapotrzebowania całej Polski,** a obecnie zostały zabezpieczone przez władze niemieckie. Jeżeli w niektórych miejscowościach po zakończeniu działań wojennych dał się odczuć brak soli — został on spowodowany **wyłącznie trudnościami transportowemi,** skutkiem których dało się zauważyć podnoszenie cen na sól. Ponieważ jednak komunikacja została już nawiązana między poszczególnemi miejscowościami, przeto **brak soli zostanie niebawem zupełnie usunięty.**

Wreszcie należy zanaczyć, **że także i fabryki zapałek zostały uruchomione,** tak, iż również i w tym zakresie nie ma obawy o brak towaru.

Uruchomienie monopolów jest **szczególnie doniosłym problemem,** gdyż dochody, płynące z fabrykacji towarów monopolowych będą stanowiły ważną pozycję w całokształcie gospodarki finansowej Generalnego Gubernatorstwa.

—◆◆◆—

Pociągi pospieszne w Generalnem Gubernatorstwie

Kraków, 24 listopada.

Przed kilku dniami zamieściliśmy tymczasowy rozkład jazdy na kolejach Generalnego Gubernatorstwa. Obecnie możemy zakomunikować za „Krakauer Zeitung“ **bliższe wyjaśnienia odnośnie do połączeń kolejowych,** dotychczas uruchomionych, a obejmujących cały teren Generalnego Gubernatorstwa.

Następujące połączenia zostały uruchomione w obrębie Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej w Krakowie:

Warszawa - Kutno - Poznań - Berlin, — **Warszawa** - Kutno - Toruń - Bydgoszcz - Schneidemühl (Piła), **Kutno** - Łódź, **Warszawa** - Koluszki - Częstochowa przez Katowice do Krakowa, **Koluszki** - Łódź - Zduńska Wola -Wrocław. **Koluszki** - Skarżysko Kamienna, **Częstochowa** - Lubliniec, **Warszawa** - Radom - Tunel - Katowice, **Tunel** - Kraków, **Kielce** - Częstochowa, **Skarżysko Kamienna** - Dwikozy, **Warszawa** - Dęblin - Lublin - Chełm, **Dęblin** - Radom, **Rejowiec** - Zawada - Maziły - Bełżec, **Zawada** - Hrubieszów, **Chełm** - Sobibor, **Chełm** - Dorohusk, **Warszawa** - Siedlce - Łuków - Terespol, **Łuków** - Lublin - Kena, **Łuków** - Dęblin, **Siedlce** - Platerów, **Warszawa** - Małkinia, **Ostrołęka** - Małkinia - Siedlce, **Warszawa** - Legjonowo przez Nowy Dwór do Zegrza w nawiązaniu do ruchu podmiejskiego Warszawa-Żyrardów.

Ze szczegółowego rozkładu jazdy podajemy następujące połączenia pociągów pospiesznych:

Na linji Warszawa-Częstochowa-Kraków:

Odjazd z Warszawy: **5.54,** przyjazd do Łodzi **9.19.**

Odjazd z Warszawy: **8.02,** przyjazd do Koluszek **10.22** (stąd połączenie do Łodzi), przyjazd do Częstochowy **13.04,** do Ząbkowic **14.55,** odjazd z Ząbkowic **15.15,** przyjazd do Krakowa **17.27.**

Odjazd z Warszawy: **20.43 — przyjazd** do Łodzi **0. 05.**

Odjazd z Warszawy: **23.24,** przyjazd do Krakowa **7.00.**

W kierunku **powrotnym** funkcjonują następujące pociągi pospieszne:

Odjazd z Krakowa: **22.35,** przyjazd do Częstochowy **0.50** do Warszawy: **6.10.**

Odjazd z Łodzi: **6.22,** przyjazd do Warszawy **9.43.**

Odjazd z Krakowa: **6.28,** przyjazd do Koluszek **13.17** (połączenie do Łodzi), przyjazd do Warszawy **15.39.**

Odjazd z Łodzi: **20.30,** przyjazd do Warszawy **23.40.**

Między **Radomiem a Kielcami** kursuje pociąg pospieszny, który odchodzi z Radomia o **19.10** i przyjeżdża do Kielc o **21.08.** Z Kielc odjazd o **10.35,** przyjazd do Radomia o **12.40.**

Pociąg pospieszny kursuje również na trasie **Kraków-** (odjazd o 7.20) **Tunel** (przyjazd 8.32), gdzie ma połączenie z pociągiem w kierunku Kielc i Radomia. **Z Tunelu** odchodzi pociąg o godz. **23.12** — przyjazd do Krakowa o godz. **0.42.**

Tylko do 15-go grudnia b. r. wymiana banknotów Rzeszy.

W związku z rozporządzeniem dewizowem (par. 12 ust. 1) Generalnego Gubernatorstwa z dnia 15 listopada 1939 dotyczącem zwrotu niemieckich środków płatniczych, opiewających w reichsmarkach i rentmarkach, ma się w dniach najbliższych ukazać nowe zarządzenie kierownictwa wydziału dewizowego Generalnego Gubernatorstwa w sprawie przesunięcia do dnia 15 grudnia 1939 r. terminu ostatecznego na wymianę tychże środków płatnych. Zarządzenie to dotyczy instytucje i osoby, zobowiązane do tej wymiany w terminie do 20 listopada 1939 r.

W wypadku otrzymania środków płatniczych w reichsmarkach lub rentmarkach po dniu 20 listopada 1939 r. obowiązuje ustawowy 3-dniowy termin podaży.

Wydane na podstawie rozporządzenia o kasach kredytowych Rzeszy środki płatnicze (Reichskreditkassenscheine), narazie nie podlegają obowiązkowi zgłaszania.

Katastrofa okrętu „Terukuni Maru“.

Tokio, 24 listopada. Prasa japońska w czwartkowem wydaniu szeroko omawia zatonięcie u wschodniego wybrzeża angielskiego okrętu „Terukuni Maru“, którego pojemność wynosiła 11 tysięcy tonn. Żąda ona od władz japońskich, aby ostro wystąpiły w obronie państw neutralnych. Pismo „Tokio Schimbun“ w związku z tą katastrofą zauważa, że **„Jeżeli marynarce niemieckiej udało się w rzeczywistości rozłożyć miny przy wjeździe do angielskich portów, to oznacza to wyrok śmierci dla marynarki brytyjskiej.**

Katastrofa „Terukuni Maru“ wpłynęła bardzo ujemnie na żeglugę japońską. Ogólnie przewidują podwyższenie stawki ubezpieczeniowej dla statków japońskich. Żal ten parowiec, już nie chce wysyłać Towarzystwo okrętowe, do którego należą swych najnowszych okrętów na wody europejskie. Zamierza ono wysyłać tylko statki towarowe. Rozważa się także możliwości wydobycia zatopionego okrętu. Przedsięwzięcie to trwałoby około 4 miesięcy i kosztowałoby około 8 miljonów jen. Odnowienie okrętu kosztowałoby ponadto 8 miljony jen. Wartość okrętu ocenia się jednak na 20 miljonów jen.

Japońskie ministerstwo komunikacji donosi, że Japonja wstrzyma swój ruch okrętowy do Europy, jeżeli podobne wypadki będą powtarzały się nadal.

—o—

Francuski parowiec rybacki zatopiony przez łódź podwodną.

San Sebastian, 24 listopada. Niemiecka łódź podwodna zatopiła we wtorek w południe na Oceanie Atlantyckim parowiec francuski „Balyes II“, mający na pokładzie ładunek ryb wartości 100.000 franków. **Parowiec zatopiono 5 strzałami, skoro kapitan i 15 członków załogi wsiadło do łodzi ratunkowych. Łódź podwodna odprowadziła marynarzy francuskich aż do hiszpańskiego statku rybackiego, który wziął rozbitków na swój pokład i wysadził ich na ląd w San Sebastian.**

—o—

Nowa niemiecka odznaka honorowa.

Berlin, 24 listopada. — Führer wprowadził nową odznakę honorową dla wszystkich osób, które szczególnie zasłużyły się przy budowie wału zachodniego. Pierwsza serja odznak została już rozdzielona. W dniu wczorajszym otrzymały tę odznakę z rąk Führera następujące osobistości:

Inspektor Generalny budowy dróg niemieckich, generał dr Todt, generał broni von Witzleben, generał lotnictwa Kitzinger, inspektor fortyfikacji generał brygady Jacob, minister pracy Hierl, i minister Rzeszy dr. Ley.

Angielskie organa kontrolne szantażują i kradną z rozmysłem.

Trwoga czynników rządowych przed opinją publiczną.

Amsterdam. 24 listopada. Na protestacyjnem zebraniu londyńskich masarzy, o którem już donosiliśmy, doszło do niezwykle burzliwych scen. **Oto pewien zrzeszony określił obecną formę kontroli mięsa w Anglji jako „wymuszenie i zorganizowaną kradzież“, która da się porównać jedynie z metodami szmuglerów w okresie prohibicji w Ameryce.** Podczas tego zebrania stwierdzono niejednokrotnie, że istnieje łatwy sposób na otrzymanie dowolnej ilości mięsa, wystarczy tylko 10-cio szylingowy banknot włożyć do nadstawionej ręki „organu kontrolnego“! Naprawdę bardzo pochlebna pochwała dla brytyjskiej gospodarki!

Ceny bawełny w Anglji wczoraj ponownie wzrosły. Amerykańska bawełna, która przed wojną kosztowała 5.49 pensów **za funt, obecnie kosztuje 7.58. Jak „Daily Herald“ w** swym dziale gospodarczym przytacza, nie czyniono dotychczas żadnych wysiłków dla ustalenia cen bawełny. Jedynie utworzono urząd kontroli bawełny, pozostający pod kierownictwem ministerstwa zaopatrzenia, co ma na celu nadzór nad dostawą i zapasami bawełny.

Posłowie z ramienia partji napewno otrzymają mnóstwo zapytań informacyjnych, z których można będzie wywnioskować, że zarządzenia władz cywilnych i wojskowych są nieuzgodnione. Ponieważ istnieją przyczyny nieporuszania tych zagadnień publicznie, odbędzie się — jak donosi „Daily Herald“, zgodnie z żądaniami partji robotniczej — tajne posiedzenie parlamentu. Kwestja zaopatrzenia sił pomocniczych i rezerw materjałami wojennemi ma być przedmiotem zapytań i odpowiedzi w parlamencie.

Ścigacz „Gipsy“ zatonął.

Londyn, 24 listopada. Admiralicja brytyjska donosi, że okręt wojenny „Gipsy“, który najechał na minę, zatonął. Był on drugim ścigaczem, jaki padł ofiarą miny a 15-tym z ogólnej liczby okrętów, zniszczonych przez miny.

Silne trzęsienie ziemi w Turcji.

7 wsi zrównanych z ziemią.

Istambuł, 24 listopada. We wschodniej Anatolji uległo zniszczeniu 7 wsi wskutek silnego trzęsienia ziemi. Strat w ludziach dotychczas nie ustalono, są one jednak duże. Rząd turecki zarządził natychmiast akcję pomocniczą.

Ze świata sportu.

—Znany biegacz amerykański **Donald Lash** wygrał bieg naprzełaj o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Dystans 10 km przebył Lash w czasie nowego rekordu — 32:26 minut. Drugim rekordem Lasha jest to, że zwyciężył on w tym biegu **po raz szósty z rzędu.**

— W niedzielę 26 bm. zostanie rozegrany w Berlinie **mecz piłkarski Niemcy — Włochy.** Będzie to ósme spotkanie piłkarzy obydwóch państw. Z dotychczas rozegranych Włochy wygrały 5, zremisowały 1, a przegrały tylko jedno. Stosunek bramek opiewa 15:8 na korzyść Włochów. Mecz niedzielny będzie sędziował **Hiszpan Esquartin.**

— W Holandji pojawiła się **nowa gwiazda pływacka.** Jest nią 16-letnia **Tony Bijlad** z Hilversum, która na ostatnich zawodach w Amsterdamie została pokonana tylko o pół sekundy przez słynną rekordzistkę świata Jopie Waalbesrg. Wyścig odbywał się na dystansie 200 m st. klas. Waalberg uzyskał czas 3:01.2.

— W Budapeszcie odbył się **mecz bokserski Węgry—Włochy,** w którym **zwycięstwo odnieśli Węgrzy, bijąc Włochów 10:6.** Wyniki od wagi muszej do ciężkiej były nast.: Podany (Węgry) pokonał Nardecchię, Bondi (Węgry) zwyciężył Paolettiego, Frigyes (Węgry) pokonał Cortinesiego, Peire (Włochy) odniósł zwycięstwo nad Tormą. Mandi (Węgry) pokonał Bignaminiego, Szigeti (Węgry) zwyciężył Ferrarię, Musina (Włochy) pokonał Jaszaiego, Lazzari (Włochy) pokonał Homolyę. Wszystkie zwycięstwa zostały odniesione na punkty.

Poszukiwanie się wzajemne

KOPCIA Stanisława z Tarnowa posterunkowego, — widzianego w Stanisławowie, poszukuje żona. Wiadomość: Goniec Krakowski. Tarnów. „Nr. 8458“. 8458

KTOKOLWIEK wie coś lub widział męża mego Jerzego Myszkowskiego, proszony jest o wiadomość pod adresem: Kraków. Rynek Główny 4 — Firma Bracia Bilewscy. 7889

KTO wie cokolwiek o Karolinie Świechowskiej z Płaszowa, proszę o łaskawą wiadomość pod adresem: Gramski — Radymno. 8025

WIELOCHOWSKIEGO Stanisława — inspektora Izby Skarbowej z Poznania poszukuje matka i siostra — obie oraz Hania zdrowe we Lwowie — Leszek w Rumunji. — Wiadomości proszę nadsyłać: Deutsch, — Przemyśl, Grunwaldzka 4 — III p. Łobazowa. 8071

ZBOIŃSKI KAZIMIERZ major dypl. z grupy gen. Spiechowicza, ktoby wiedział o losach jego, zechce łaskawie powiadomić: Stan. Sierotwiński, Kraków, Zygmunta Augusta 7, I p., m. 3/4. 8070

ARTYLERJI ciężkiej drugi pułk — towarzysze broni porucznika rezerwowego **WŁADYSŁAWA BOCHENKA,** — proszeni wiadomość: Limanowa — Gibas. 8028

PANIĄ majorową Korusową Stanisławę z Cieszyna prosi o zgłoszenie się w bardzo ważnej sprawie: Kraków, Odrowąża 30, m. 6. Zalewska. 8539

KRESEK Marjan z Krakowa, urzędnik, przydzielony poczta polowa — matka bardzo prosi wszystkich o jakiekolwiek wiadomości: Kraków, Lenartowicza 12. 8426

WANDA Dolly Busco poszukiwana — zginęła Rzeszów, 4. XI. 1939 r. Wiadomość: Rzeszów, Dr. Lewicki. Krakowska 8. 8571

DOLLY daj znak życia: Pomoc Czerwony Krzyż, Polanja, Probostwo. Rozlice, Rzeszów. 8570

ŁONICKIEJ Jadwigi poszukują rodzice — ktokolwiek wie coś o niej, proszę o wiadomość: Łonicki, Rabka, willa „Lechia“. 8546

KTO wiedziałby cokolwiek o Zygmuncie Michale, ppor. 4 pułku Strzelców Podh. z Cieszyna, proszony jest o wiadomość: Kraków, Odrowąża 30, m. 6 — Zalewska. 8540

PRACOWNICY zakładów Solway w Grodźcu usilnie proszą Pana zawiadowcę Kuntza o powrót do fabryki. 8658

FUSIARSKI WIESŁAW Lwów wracaj do domu, rodzice i bracia są w Niwce, pisz do Czerwonego Krzyża w Sosnowcu. 8659

Wolne posady

KUCHARKA wykwalifikowana — może natychmiast objąć pracę jadłodajni. Zgłaszać osobiście: godz. 13—18 ul. św. Marka 27, — dozorca wskaże. 8473

PRZYJMĘ dochodzącą — Kraków, Krótka 5, m. 8, godz. 13—14. 8543

GARDEROBIANEGO chłopca, już obeznanego, poszukuję od 1 grudnia. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego. Kraków. „Nr. 8526“. 8526

POSZUKUJĘ inżyniera i monterów, obeznajomionych z demontażem maszyn i kostrukcyj żelaznych. Zgłoszenia: „Huta Kraków“, Borek Fałęcki. portjer. 8574

WIĘKSZA firma przyjmie zaraz kasjerkę młodą, przystojną aryjkę. Niemiecki perfekt. Zgłoszenia z fotografjami, referencjami: Goniec Krakowski. Kraków. — „Nr. 8569“. 8569

AGENT z branży spożywczej zostanie przyjęty na dobrych warunkach. Referencje wymagane. Zgłoszenia: Aleja 29-go Listopada 85. w wytwórni. — między godziną 8—10. 8564

POTRZEBNY specjalista do wyrobu oleju z rzepaku. Zgłoszenia: Kraków, Plac Matejki 6. Krzywda. 8553

STENOGRAFJI polskiej, **NIEMIECKIEJ** najnowszą, udoskonaloną metoda wyucza znana specjalistka Zofja Schöngutówna, Kraków. Gołębia 2. 8589

POSZUKUJĘ rzeźbiarza lub rzeźbiarki wykonujących pamiątki krakowskie. — Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, — Kraków „Nr 8641“. 8641

Posad poszukują

PRAWNIK aryjczyk, zajmujący dotychczas poważne stanowisko, w sile wieku, przyjmie administrację lub inne odpowiednie zajęcie Krakowie, Zakopanem Rabce. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8022“. 8022

SIŁA biurowa, ze znajomością polskiej i niemieckiej stenografii, samodzielna korespondentka, pisząca bardzo biegle na maszynie — szuka jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do Gońca Krakowskiego. Kraków, „Nr. 8345“. 8345

ARYJCZYK, władający niemieckim, inteligentny, energiczny, uczciwy, dokładny — poszukuje pracy jako zarządzający ekspedjent, względnie jako spólnik z kapitałem i pracą. — Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 8350“. 8350

MAGISTRA praw. pisząca biegle na maszynie i stenografująca, bardzo dobrej prezencji, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 8423“. 8423

ARYJCZYK przystąpi jako spólnik do dobrze zaprowadzonej restauracji albo innego interesu. — Dam uczciwą współpracę. Znam język niemiecki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8538“. 8538

PŁATNICZY wagonów restauracyjnych, rutynowany fachowiec, poprowadzi samodzielnie restaurację, lub przyjmie pracę w tejże. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8523“. 8523

ARYJCZYK, kelner, portjer. valet de chambre ekspedjent, perfekt niemiecki, polski, rosyjski, francuski — poszukuje pracy. Goniec Krakowski. Kraków. „Nr. 8522“. 8522

POSZUKUJĘ posady jako bufetowa lub do dzieci, z językiem niemieckim. Oferty: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 8514“. 8514

FACHOWIEC, księgowy-bilansista, asystent wyższej uczelni handlowej — założy, względnie poprowadzi księgowość przedsiebiorstwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8612“. 8612

MŁODA, inteligentna poszukuje posady do dzieci lub w innym zawodzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8602“. 8602

STENOTYPISTKA niemiecko-polska, siła rutynowana obejmie posadę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 8599“. 8599

ROLNIK Czernichowiak, 3 lata praktyki, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Kraków, Krupnicza 42. 8591

KUCHARZ prywatnodworski, samotny, z większych domów, obejmie posadę od zaraz lub 1 grudnia. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 76k“. 76k

DR. praw. aryjczyk (języki perfect: niemiecki, angielski, rosyjski), energiczny znakomity organizator posiada własną maszynę do pisania, pisze biegle na maszynie — obejmie jakiekolwiek odpowiednie zajęcie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków. „Nr. 8608“ 8608

SOLIDNY, b. kierownik dużego przedsiebiorstwa, z pełnemi kwalifikacjami prawniczemi aryjczyk — władający językiem niemieckim, obejmie stanowisko w handlu, przemyśle bankowości **NAWET BEZ WYNAGRODZENIA.** Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków. — „Nr. 8026“. 8026

Kupno

NOSZONĄ garderobę męska kupuję, płacę najlepsze ceny. Gazowa 11, m. 14. 8117

KUPIĘ KAMIENICĘ lub **PARCELE** tylko od właściciela Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8147“ 8147

KAMIENICĘ nową komfortowa około sześćdziesiąt ubikacyj, kupimy okazyjnie z długiem bankowym w okolicy ulic: Długa, Słowackiego Parku Krakowskiego. Zgłoszenia zaraz: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 8291“. 8291

SAMOCHÓD osobowy — kryty w dobrym stanie, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 8441“ 8441

ZARAZ kupię na własność plac z bocznica kolejową w Krakowie. Oferty wraz z planami składać: Hotel „Pollera“. Kraków, dla „J.“. 8550

LEKARSKIE narzędzia, książki okazyjnie kupię. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8488“. 8488

KUPIĘ kamienice nową, komfort, do 70.000, lub parcelę bez pośrednictwa. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego Kraków. „Nr. 8512“. 8512

KUPI auto ciężarowe 3—5 ton, w stanie dobrym — Państwowy Monopol Spirytusowy, Kraków. Fabryczna 13. — Zgłoszenia osobiste w godzinach urzędowych, pokój Nr. 10. 8573

CHODNIK kokosowy 50 metrów, kupię okazyjnie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8561“. 8561

KUPIĘ nieruchomość miejską lub plac bez obciążeń hipotecznych w Krakowie, względnie nieruchomość ziemską w Rabce lub Zakopanem. Suma wkładu do 400.000 zł. Szczegółowe oferty wraz z planami kierować: Sosnowiec, skrzynka pocztowa 124 — dla „Z.“ 8551

ROWER w dobrym stanie zaraz kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 75k“. 75k

MOTOR elektryczny od 0.5 do 1.5 KM. używany, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8595“. 8595

KUPIĘ wózek dziecinny okazyjnie w dobrym stanie. Kraków, Urzędnicza 22/III, m. 8. 8593

ZEGAREK złoty damski kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8590“. 8590

KUPUJĘ używaną garderobę, obuwie, bieliznę. Płacę najwyższe ceny. Krupnicza 14/5. 8618

ZEGARY stołowe i naręczne kupuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8692“. 8692

KUPIĘ płaszcz damski, dobry stan. Kraków, Florjańska 18, II p., oficyny. 8679

Sprzedaż

UBRANIA, płaszcze czyści chemicznie — farbuje najtaniej (również z wojskowych materyj włóczek, pończoch na żądane kolory przefarbowuje) — Firma Franciszek Jogałła, Kraków, Dietla 93. 7804

SPRZEDAM KAMIENICĘ I KILKA PARCEL Krakowie bardzo korzystnie, bez pośredników. Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 8146“. 8146

FORTEPIAN koncertowy znakomity krótki najnowszej konstrukcji tanio: Mikołajska 6. m. 4. 8250

PARCELA budowlana — 301 sażni, dwufrontowa, Wola Duchacka — w górze — do sprzedania. Wiadomość: Kościuszki 24/II. m. 15. 8311

DOMY, parcele, sklepy sprzeda okazyjnie „GWARANCJA“. Starowiślna 12. 8503

CEGŁY około 40.000 tys. pierwszej jakości sprzedam. Zgłoszenia między 16—18 Kraków-Podgórze, Parkowa 1, Opyrchalski 8428

SPRZEDAM okazyjnie stylowa jadalnie wiele innych mebli, węgiel, oraz garderobe: Osiedle Bełmy Prażmowskiego 52 8425

SPRZEDAM tanio jasną sypialnię: Filipa 13/10, od 1—4. 8410

PIANINO znakomitej marki „Gebrüder Stingel“ — **OKAZJA** — jadalnię, „Underwood“ maszynę, futro płaszcz damski — sprzeda: Karmelicka 17. Szachowski. 8491

WILLOWY dom pełnokomfortowy, blisko tramwaju, oraz **PARCELĘ** budowlaną tanio sprzedam — powód wyjazd. Kraków Wielopole 10, — Wyrwicz. 8099

SPRZEDAM konia i wóz. Wiadomość u dozorcy: Gertrudy 15. 8398

PARCELĘ budowlaną ponad 5000 sażni, w bardzo dobrym punkcie (Dziel. Płaszów), sprzedam w całości lub częściowo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 8324“. 8324

OKAZYJNE kupno! Sypialnie i różne rzeczy sprzedam. — Wiadomość: Bonerowska 3/18. 8524

PŁASZCZ seelskinowy 3/4 w bardzo dobrym stanie, sprzedam: Grodzka 29/I m. 1. 8577

TAPCZANY otomany, materace rozkładanki, łóżka polowe sprzedaje — wykonuje Wesołowski, Marka 16. 8576

DYWAN bielski w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Oglądać można od 9—11 i od 3—5 Ujejskiego 2/5. 8563

DOM dwupiętrowy, 1000 sążni parceli (Prądnik) — 22.000. **KAMIENICA** dochodowa, okolica Zwierzynieckiej — 45.000 gotówką: Najstarsze Biuro **SZACHOWSKA,** Jagiellońska 10/6. 8569

PIANINO koncertowe sławnej marki „**SCHRÖDERA**“, okazyjnie sprzedam. Kraków. Jagiellońska 10/6 8670

KALENDARZE kieszonkowe rok 1940, hurtownie setka 15.—: Ziembicki, Kraków. Marjacki 2. 8667

SAMOCHÓD osobowy, — małolitrażowy „Oppel“ okazyjnie sprzedam. Kraków, Lubicz 40/10. 8680

PARCELĘ — Osiedle — potrzeba 5.000, natychmiast sprzeda Arzt, Kraków, Florjańska 18. 8678

ZIEMNIAKI 200 kg sprzeda: Starowiślna 12, m. 22. 8676

SAMOUCZEK polsko-rosyjski, słownik sprzedam: Sławkowska 4, III p., — godz. 1—6. 8681

PARCELE uzbrojone we wszystkich dzielnicach Krakowa, od 7.000 wzwyż, **DOMY** okazyjnie sprzeda „Lokata“. Kraków, Łobzowska 4. 8575

KILKA tonn węgla górnośląskiego — kostka I a. odstąpię: Kraków. ul. Lubicz 40/10. 8566

MASZYNĘ cichopiszącą „Remington“ oraz „Mózg Stalowy“ „Brunsviga“ i Daltona, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Lubicz 40/10. 8565

SYPIALNIA i niebieski lis tanio do sprzedania: Kazimierza Wielkiego 77a, m. 9. 8555

DYWAN perski duży — futro podróżne baranicę sprzedam: Limanowskiego 44, m. 1. 8554

FRAK, smoking, pierwszorzędne wykonanie — sprzedam okazyjnie: — Grunwaldzka 15 (Osiedle Oficerskie). 8548

FUTRO popielicowe eleganckie, damskie okazyjnie sprzedam: Kremerowska 8. m. 1, 1—4. 8617

WILLĘ piętrową, nową, luksusową dwa mieszkania 5-pokojowe, pełnokomfortowe, piękny ogród — park półmorgowy odległa od Rynku głównego — pieszo kilkanaście minut, cena okazyjna 60.000, — wpłaty 35.000 reszta niskoprocentowa hipoteka; **PARCELĘ** 1.000 m. trowa, blisko Cichego Kącika — tramwaju cena 7.500, wpłaty 4.000 — sprzeda „**PIAST**“, Kraków. Rynek 39, pierwsze piętro. 8610

NIEBYWAŁA okazja! — Parcele uzbrojoną ogrodzoną — 9.000 złotych (Osiedle Oficerskie) — szybka decyzja — sprzeda „**POLONIA**“, Kraków, Zwierzyniecka 9. 8600

SPRZEDAM męskie palto czarne, ubranie popielate, trzewiki całe mało używane. Codziennie między godz. 16—20; Wąsowicza 7/4. 8594

STARE okna oszklone i drzwi w dobrym stanie sprzedam: Helclów 7. 8606

SINGERA maszynę krytą jasną, nieużywaną sprzedam: Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 8620“. 8620

GARDEROBĘ męską, damską, buty sprzedam: Helclów 7. 8605

Lokale

MIESZKANIA. POKOJE poleca — **DOMY** sprzedaje — administracje przyjmuje — **KARMELICKA** 17, biuro Szachowskiego założone 1910. 8252

NOCLEGI, MIESZKANIA wolne — informacje: Sławkowska 4, III p., — godz. 1—6. 8508

2 POKOJE, KUCHNIA, KOMFORT: Kraków, Kasztelańska 82. 8191

SKLEP spożywczy sprzedam lub wydzierżawię — ul. Lubicz 32, Kraków. 8545

ŚRÓDMIEŚCIE — pokój komfortowy do wynajęcia: Krowoderska 6, m. 17. 8531

PRZYJMĘ na mieszkanie zaraz starszego Pana. — Zgłoszenia między 4—9. Łobzowska 19/9, parter. 8687

POKOJE 2—3 do wynajęcia w śródmieściu. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8525“. 8525

LOKAL biurowy, urządzony, za bardzo niskim czynszem w Rynku, odstąpię. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 8577“. 8577

POKÓJ umeblowany komfortowy, osobne wejście, wynajmę zaraz solidnemu panu. — Herrn Offiziere bevorzugt. Grunwaldzka 15 (Osiedle Oficerskie). 8547

SKŁAD na przechowanie mebli, towarów oraz przeprowadzki wykonuje fachowo. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8, m. 5, od 14—16. 8578

POKOJE umeblowane — nieumeblowane przy rodzinach wolne Mikołajska 6, I. piętro. Centralne Biuro Mieszkaniowe. 8663

POSZUKIWANE pokoje umeblowane przy rodzinach dla wypłacalnych lokatorów. — Zgłoszenia: Mikołajska 6, I piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. 8664

MIESZKANIA — pokój, kuchnia 30.—, dwupokojowe 40 zł. — wolne, umeblowane — bez: Główne Biuro Mieszkaniowe **SZACHOWSKA,** Jagiellońska 10/6. 8671

CZTEROPOKOJOWE — DWUPOKOJOWE mieszkania pełnokomfortowe — wolne: Kraków. Wielopole 10 — Wyrwicz. 8695

MIESZKANIA, pokoje — każda dzielnica — poleca „**GWARANCJA**“, Starowiślna 12. 8675

Matrymonialne

UCHODŹCA, długoletni sędzia notarjusz większego miasta kresów wschodnich, dobrem szlacheckiem nazwiskiem — wdowiec, 58 lat, pełen sił, zdolności do pracy poszukuje osoby, którąby zechciała powziąć go za męża, dać pracę. **NARODOWOŚĆ OBOJĘTNA.** — Będzie wiernym, wdzięcznym przyjacielem. Zgłoszenia prosi kierować: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 8348“. 8348

KTÓRY z Panów solidnych, handlowców, pozna 24-roletnia blondynkę z 3-letnim synkiem i gotówką. Zgłoszenia z fotografją: — firma J. Hławski, Sosnowiec 3-go Maja 23. 8657

Nauka i wychowanie

WŁOSKIEGO i innych europejskich języków nauczy biegle władający w słowie i piśmie. Zgłoszenia: Kraków, Zyblikiewicza 5 m. 59 godz. 3—4. 8315

Z chemji i anatomji dam lekcje w zakresie uniwersyteckim. — Zgłoszenia: Kraków Grottgera boczna 9. m. 8, między 17—18. 8232

ŁACINY, matematyki lekcyj udzielam: Kraków, Śląska 5, m. 4. 8284

NIEMIECKIEGO, angielskiego uczy tanio kwalifikowana Niemka. Tłumacze: Krótka 6/7. 8572

NAUKI niemieckiego, francuskiego, łaciny, greki, zakres szkół średnich — godzina złoty — zbiorowo taniej — udzieli rutynista, lub wyjedzie na guwernerkę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8581“. 8581

WIEDEŃCZYK wyucza w 40 lekcjach niemieckiego, angielskiego, francuskiego: — Zyblikiewicza 5/160. 8579

Różne

PODANIA prośby listy po niemiecku pisze. Specjalność sprawy handlowe: **FLORJAŃSKA 55** — Firma chrześcijańska 8108

ADMINISTRACJĘ domów przyjmujemy prowadzę fachowo: Biuro „Gwarancja“ Starowiślna 12 8098

TŁUMACZENIA polsko-niemieckie maszynopisanie podania, listy oferty cenniki referaty itp.: **DUNAJEWSKIEGO** 7/10. 8485

CO GRAJĄ W KINACH.

Adria: „Dziewczę z wczorajszej nocy“.
Apollo: „Weronika“ (Fr. Gaal).
Atlantic: „Pierwsza miłość pensjonarki“.
Muzeum: „Ave Maria“ (Beniamino Gigli i Käthy von Nagy).
Promień: „Bel-Ami“.
Scala: „Ptasznik z Tyrolu“, operetka Zellera.
Stella: „Bel Ami“
Świt: „Nie umiał odmówić kobiecie“ (Leo Slezak).
Sztuka: „Chłopcy z Tyrolu“.
Uciecha: „Kaprys Madame Pompadour“.
Wanda: „Nieusprawiedliwiona godzina“ (Gusti Huber).

BEZPŁATNE informacje o zaginionych — poszukiwania w kraju i zagranicą — listy zaginionych do przejrzenia: Biuro Zleceń, **MAJEWSKI,** Kraków, Krowoderska 41. (Uwaga: Odpowiedzi pisemnych udzielamy po przesłaniu znaczków pocztowych). 8674

KORESPONDENCJĘ poleconą zwykłą, pocztą lotniczą do wszystkich krajów — również Lwów, Łuck, Równe, Wilno i inne poza linją demarkacyjną — załatwia jedynie Biuro Zleceń, **MAJEWSKI,** Kraków, Krowoderska 41. 8673

TARNÓW i dalej biorę pasażerów — samochód osobowy. Zgłoszenia: Biuro „Stef“. Kraków, Szpitalna 20, — w godz. od 12—15. 8666

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Józef Czapla P. K. U. Będzin. — 8661

ADMINISTRATOR domów przyjmie dalsze administracje Aryjczyk — czynsze pewne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 8614“. 8614

UNIEWAŻNIAM zgubione lub skradzione mi: dowód osobisty i książeczkę wojskową. Inżynier Pachter Adolf Aron. — Zwrot za wynagrodzeniem. Sosnowiec, Warszawska 10. 8660

WŁAŚCICIELE domów zamierzający opuścić Kraków lub dzielnicę, mogą dalej dysponować dochodami. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 8615“. 8615

BAR kupię, wydzierżawię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 8613“. 8613

SPRZEDAŻ, dzierżawę sklepów: żelaznego, papierniczego — artykułów gospodarskich, kawiarni, baru zapośredniczę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 8616“. 8616

TAKSÓWKA do wynajęcia: **KRAKÓW** Szlak 1a m 6. 8150

REKWIZYCJE towarowe. Informacyj udziela: Biuro **KRAKUSA 20,** oficyna 7. 8339

PODANIA itp. po niemiecku wzorowo: Florjańska 26/11 od 11—3-ciej. 6942

WYNAJMUJĘ konie z wozami do przewozu towarów także na dalsze odległości. — Zgłoszenia: Kraków-Dębniki, Harcerska 10, od godziny 2 4 popołudniu. 7350

LEKARSKI gabinet z mieszkaniem umeblowanem, w dobrym punkcie przejmę. Oferty: Goniec Krakowski Kraków. „Nr 8041“ 8041

WEKSLE, rachunki, zaległe należności ściągam — przejmuje: **BIURO POWIERNICZE,** Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 8686

CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA STANISŁAWA WITALSKIEGO Kraków, Krowoderska 70, w podworcu. Filje: Św. Krzyża 12. Karmelicka 62 pasaż. Wrocławska 12. Józefińska 9 — wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, szybko i solidnie po cenach niskich. 7803

SŁYNNY Astrolog-Grafolog Chiromanta wyjaśnia mroki przeznaczenia każdego!! Analizy, horoskopy nieomylne! Wskazania zaginionych! Przyjęcia: Kraków. Szewska 7, m 8. 7921

FARBIARNIA materjałów i odzieży Franciszek Jogałła, Kraków, Dietla 93 — wykonuje najtaniej i prędko — gwarancja. 8542

DWOREK z wolnem mieszkaniem 3-pokojowem, elektryka, na przedmieściu Krakowa z ogrodem 2-morgowym owocowo-jarzynowym (około 100 drzew) — wydzierżawię na lat 5, za czynszem z góry zł. 5.000. Wiadomość: Kraków ul. Basztowa 10, m. 3, od 3—5-tej. 8541

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację na nazwisko Zofja Abel, Kraków. 8537

MARJO — pamiętam, serdecznie pozdrawiam. — Józek dla Wieniczki. 8427

„PINUZAN“ pod **GWARANCJĄ** leczy choroby płuc, gruźlicę, nawet zastarzałą, zaflegmienie, kaszel, astmę, katary żołądka, choroby nerwowe. Pinuzan skuteczny przy wszystkich chorobach. — Kraków. Laboratorium — Rynek Kleparski 6, m 3. 8518

PRZEJMĘ interes handlowy lub dam firmę aryjską. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8562“. 8562

3 do 5 tysięcy z ewentualną współpracą, umieszczę w handlu — przemyśle. Propozycje: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 8558“. 8558

ŻELICHOWSKA Reni daj wiadomość — adres ten sam. Franek, Kraków. 8598

POŻYCZAJĄCEMU na uruchomienie gospodarstwa sadu w mieście dam mieszkanie i produkty. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8597“. 8597

UNIEWAŻNIAM zgubiony w dniu 24 września br. patent na owocarnię i mleczarnię IV kategorji na nazwisko Stefanja Mai i równocześnie proszę znalazcę o zwrot. Sosnowiec, Sielecka 26. 8654

PODAJĘ do wiadomości publicznej, że od 1 stycznia 1939 wycofałem się z firmy „Koziołkow i Jędryczek“ i za działalność tejże firmy żadnej odpowiedzialności tak prawnej, jak moralnej nie ponoszę i ponosić nie będę. Mikołaj Jędryczek. 8662

Naczelny redaktor w zastępstwie: Włodzimierz Długoszewski. — Ska Wydawnicza „Goniec Krakowski“. — Zakłady graficzne „I. K. C.“.